

UCHWAŁA

Dnia 22 października 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z wniosku ENEA S.A. w P.

przy uczestnictwie Andrzeja T.

o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 22 października 2009 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w S.

postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2009 r., sygn. akt II Ca 876/08,:

"Na czyją rzecz należy stwierdzić zasiedzenie służebności gruntowej w sytuacji, gdy termin zasiedzenia upłynął przed dniem 1 lutego 1989 r., a dzierżycielem służebności w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa były przedsiębiorstwa państwowe, jeżeli na rzecz Skarbu Państwa to, czy w postanowieniu należy określić jego statio fisci oraz jaka jednostka organizacyjna winna reprezentować Skarb Państwa w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia służebności z wniosku Enea Spółki Akcyjnej w Poznaniu?"

podjął uchwałę:

- 1. Korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa,**
- 2. odmawia podjęcia uchwały w pozostałym zakresie.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w G. postanowieniem z dnia 27 maja 2008 r. stwierdził, że Zakłady Energetyczne Okręgu Zachodniego Przedsiębiorstwo Państwowe z siedzibą w P. Zakład Energetyczny S. w S. nabyło z dniem 1 stycznia 1985 r. służebność gruntową obciążającą nieruchomość położoną w B., stanowiącą własność uczestnika postępowania Andrzeja T. Przy rozpoznaniu apelacji uczestnika postępowania od tego postanowienia Sąd Okręgowy w S. powziął wątpliwości, które przedstawił do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwsze z przedstawionych zagadnień prawnych jest związane z oceną skutków wykonywania przez przedsiębiorstwo państwowe uprawnień odpowiadających treści służebności gruntowej, w sytuacji, gdy termin zasiedzenia służebności upływał przed dniem 1 lutego 1989 r. Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, czy przedsiębiorstwo państwowe mogło nabyć przez zasiedzenie służebność gruntową we własnym imieniu, skoro w okresie, w którym biegł termin zasiedzenia funkcjonowała zasada jedności własności państwowej, wywodzona z brzmienia obowiązującego w tym czasie art. 128 k.c. Sąd Okręgowy pokreślił, że na gruncie tej regulacji przedsiębiorstwo państwowe mogło być traktowane jedynie jako dzierżyciel służebności w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa.

W konsekwencji stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej powinno nastąpić na rzecz Skarbu Państwa.

Ocenę przedstawionego zagadnienia prawnego należy poprzedzić zastrzeżeniami co do sposobu określenia przez Sąd początku biegu terminu zasiedzenia oraz oceny charakteru władania wykonywanego przez przedsiębiorstwa państwowe. Sąd Rejonowy stwierdził, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się w 1956 r., jednakże z uwagi na wskazanie przez wnioskodawcę daty początkowej tego terminu na dzień 1 stycznia 1960 r., należało przyjąć ją jako początek terminu prowadzącego do zasiedzenia. Sąd Okręgowy podzielił to stanowisko, przyjmując, że zasiedzenie nastąpiło w 1985 r., co nie znajduje uzasadnienia. Upływ terminu zasiedzenia powinien być bowiem ustalony w oparciu o stan rzeczywisty, a sąd nie jest związany w tym zakresie stanowiskiem wnioskodawcy.

Także kategoryczne stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że w świetle regulacji z art. 128 k.c. i obowiązywania zasady jednolitej własności państwowej, przedsiębiorstwa państwowe były jedynie dzierżycielami nieruchomości lub ograniczonych praw rzeczowych i z tego względu wykonywały wypływające stąd uprawnienia w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa, budzi zastrzeżenia wobec występujących w tym zakresie rozbieżności stanowisk zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie. Faktycznie za dominujące można zaś uznać stanowisko odmienne, uznające przedsiębiorstwa państwowe za podmioty posiadające składniki mienia państwowego lub władające nimi w wyniku wykonywania zarządu nad majątkiem państwowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 185/05 i 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07). Rozstrzygnięcie tej kwestii nie miało jednak decydującego znaczenia dla rozpoznania zagadnienia prawnego przedstawionego Sądowi Najwyższemu. Dla sprawy rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy istotne było bowiem wyjaśnienie, czy przedsiębiorstwo państwowe mogło nabyć służebność gruntową przez zasiedzenie we własnym imieniu. Taką koncepcję należy zaś zdecydowanie odrzucić wobec konsekwencji wynikających z zasady jedności własności państwowej. Jej stosowanie oznaczało, że podmiotem praw był Skarb Państwa. Za taką oceną przemawia wyraźnie treść znajdującego zastosowanie w okolicznościach rozpoznawanej sprawy art. 128 k.c. oraz

ukształtowane na jego gruncie stanowisko judykatury. Przykładowo można wskazać, że w kilku wypadkach Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeżeli pod rządem art. 128 k.c. przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki wymagane do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, to własność nieruchomości nabywał Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe wyposażone w osobowość prawną. Nie mogło ono praw do zarządzanego mienia państwowego przeciwstawić Skarbowi Państwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1993 r., II CRN 76/93, 12 grudnia 1996 r., I CKU 38/96 i 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08). Podobnie oceniano przypadek roszczenia opartego o treść art. 231 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07). Z kolei w postanowieniu z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, Sąd Najwyższy stwierdził, że Skarb Państwa nabywał służebność gruntową, w sytuacji, gdy posiadaczem takiej służebności, obciążającej nieruchomość niepaństwową, była państwowa osoba prawna.

Poglądy prezentowane w orzecznictwie wskazują wyraźnie, że własność państwowa mogła przysługiwać wyłącznie Skarbowi Państwa, a w konsekwencji należy przyjąć że beneficjentem działań podejmowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, które prowadziły do nabycia praw w wyniku zasiedzenia, w tym także zasiedzenia służebności gruntowej, był także Skarb Państwa.

W przypadku nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej dodatkowego argumentu na rzecz koncepcji jej nabycia przez Skarb Państwa dostarcza relacja istniejąca pomiędzy nieruchomością władnącą, a nieruchomością, na której miałyby powstać służebność gruntowa. Jeżeli właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa to podmiotem, któremu przysługuje służebność gruntowa powinna być ta sama osoba.

Uwzględniając powyższe na pierwsze z przedstawionych zagadnień prawnych udzielono odpowiedzi jak w podjętej uchwale.

Odnośnie drugiego z przedstawionych zagadnień wymaga podkreślenia, że Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. rozstrzyga tylko takie zagadnienia prawne, które wystąpiły w rozpoznawanej sprawie. Skarb Państwa nie jest uczestnikiem postępowania w sprawie, w której Sąd Okręgowy przedstawił zagadnienia prawne. W postępowaniu apelacyjnym przepisy art. 194-196 i art. 198

k.p.c. nie mają zastosowania. Z tego względu bezprzedmiotowe było obecnie rozstrzygnięcie o kwestiach związanych z właściwą reprezentacją Skarbu Państwa i sposobem oznaczenia go jako strony w orzeczeniu sądowym. Nadto stwierdzenie, że występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości wymaga sporządzenia przez sąd przedstawiający zagadnienie prawne na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. odpowiedniego uzasadnienia, wskazującego na istnienie tego rodzaju wątpliwości. Uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w S. nie spełnia tego wymogu w części dotyczącej drugiego z przedstawionych zagadnień. Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił udzielenia na nie odpowiedzi.

/tp/